

Przedwiośnie i wiosna to okres najtrudniejszy dla strażaków. Jak Polska długa i szeroka palą się przydrożne rowy, skarpy, trzcinowiska na wysychających stawach, torfowiskach. Utrzymuje się moda na bezmyślne podpalanie wszystkiego, co porośnięte jest usychającą trawą. Na torfowiskach ogień tli się przez wiele dni, tygodni, a nawet miesięcy. Wypalanie traw stosowane było w rolnictwie od wielu wieków jako zabieg mający użyźnić glebę, jednakże skutki były odwrotne do zamierzonych.

Zgodnie z zasadami wiedzy agrotechnicznej wysoka temperatura nie użyźnia gleby, a jedynie ją wyjaławia, zatem nie jest to skuteczny sposób eliminacji niepożądanych roślin i odnawiania łąk. Tereny, na których prowadzone jest wypalanie traw, stają się na wiele lat pozbawionymi życia pustyniami, a wszelkie występujące na nich formy życia ulegają zniszczeniu.

Dotyczy to bezpośrednio owadów, gadów, płazów, gryzoni, a pośrednio także większych zwierząt: kaczek, zajęcy, kuropatw, bażantów, które szukać muszą nowych miejsc lęgowych. Podczas wypalania powstaje dym, którego podstawowymi składnikami są węglowodory z benzo-a-pirenem, dla ludzi kancerogenne, dla przyrody śmiertelne. Pióropusze dymów uniemożliwiają pszczołom oblatywanie łąk. Wpływa to na zmniejszenie liczby zapylonych kwiatów i w konsekwencji obniżenie plonów roślin. Do atmosfery przedostają się duże ilości dwutlenku węgla, siarki i węglowodorów aromatycznych o właściwościach rakotwórczych. Czarne, wypalone rośliny i brak żyjących owadów, ptaków i innych zwierząt na łąkach budzą przerażenie.

Usprawiedliwieniem dla osób wypalających trawy nie może być brak wiedzy na temat skutków tego niebezpiecznego procederu, stąd też wiele akcji i kampanii informacyjnych, mających na celu ograniczenie strat w środowisku naturalnym i naszych portfelach, gdyż za udział jednostek straży pożarnej w gaszeniu pożarów traw płacimy solidarnie wszyscy. Walka z tego rodzaju zjawiskiem jest przedmiotem działań podejmowanych przez wiele instytucji, w tym: Państwową Straż Pożarną, administrację Lasów Państwowych, organizacje ekologów, Polski Związek Łowiecki, samorządy.

Wczesną wiosną, w wyniku pojawienia się obszarów zeszłorocznej wysuszonej roślinności, powstaje doskonałe podłoże palne, wystarczy wtedy chwila nieuwagi (lub co gorsza celowe działanie) i dochodzi do pożarów, których zasięg często przekracza wyobrażenie podpalaczy. Corocznie około 95 % wszystkich pożarów lasów wiązać należy z nieodpowiedzialnością człowieka, w tym z wypaleniem okolicznych łąk i pastwisk. Notowany wiosną każdego roku gwałtowny wzrost liczby niebezpiecznych zdarzeń związany jest ze ślepym przekonaniem rolników o rzekomych korzyściach ekonomicznych, płynących w późniejszym terminie z szybszego odrostu młodej trawy. Do grupy głównych przyczyn zwiększonej liczby pożarów, oprócz celowych podpaleń zaliczyć można także niesprawność sprzętu technicznego podczas prac polowych i zwykłą ludzką nieostrożność w posługiwaniu się otwartym ogniem przez dzieci i dorosłych.

Zjawisko wypalania traw powoduje także **BARDZO DUŻE ZAGROŻENIE DLA LASÓW**. Na terenach o znacznym zalesieniu, lasy i obszary upraw rolniczych bezpośrednio sąsiadują ze sobą. W takich warunkach bezcenne drzewostany zagrożone są przeniesieniem się ognia z nieużytków, łąk i pastwisk na ściółkę leśną i podszybie. Potem, nawet przez kilkadziesiąt lat czekać trzeba na odrodzenie zniszczonych obszarów leśnych.

Średnia temperatura w pożarach traw sięga 700 °C, w takich warunkach związki wielu cennych pierwiastków najzwyczajniej wyparowują. Do zniszczenia roślinności nie potrzeba zresztą wiele – komórki roślinne giną już w temperaturze ok. 50 °C. Uszkodzeniu ulegają rośliny dwuliścienne, ich korzenie i rozety liściowe. Następuje selekcja negatywna, giną trawy, najcenniejsze gatunki ziół, pozostają rośliny głęboko korzeniące się. Skutkiem wypalania jest też zniszczenie warstwy próchnicznej, flory bakteryjnej i erozja gleby. Prowadzi to do zwiększonej „plenności” chwastów (czemu właśnie wg „planów” miało zapobiec wypalanie). Wypalona gleba pozbawiona jest możliwości wzbogacania w materię organiczną, a strawione ogniem tereny potrzebują kilku lat na regenerację. Jeśli proceder powtarzany jest co roku, wówczas o rekultywacji tych terenów można po prostu zapomnieć. Dla świata przyrody wypalanie traw to katastrofa ekologiczna.

Pamiętajmy także o aspekcie ekonomicznym. Każdy wyjazd jednostek straży pożarnej to spore koszty, które wszyscy pokrywamy solidarnie, bez względu na to, czy zgadzamy się z „idea” wypalania, czy bezwzględnie walczymy z jej przejawami. Średnio jedna godzina działań gaśniczych (dane z Komendy Głównej PSP) przy pożarach traw kosztuje podatnika 540 zł. Jednostka straży pożarnej gasząca pożar traw, potrzebna może być w zupełnie innym miejscu, z kolei brak interwencji strażaków często prowadzi do rozprzestrzenienia się pożaru na sąsiednie zabudowania gospodarcze i tereny leśne. W wielu przypadkach nawet kontrolowane (nadzorowane) wypalanie przeradzało się w pożar zagrażający życiu i mieniu. Zwrócić uwagę musimy jeszcze na jeden bardzo ważny składnik całej gamy zagrożeń – powodowanie utrudnienia w komunikacji. Ograniczenie widoczności na drogach publicznych, na dodatek w przypadku, gdy mało kto się tego spodziewa, często jest przyczyną wypadków, a nikt nie jest w stanie zagwarantować niezmienności kierunku wiejącego wiatru.

### **Co grozi za wypalanie traw ?**

Osoba wypalająca trawy podlega surowej karze, a jej wymiar uzależniony jest od kwalifikacji prawnej czynu. Artykuł 163 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz. U. z 1997r. Nr 88 poz. 553 ze zmianami) stanowi: „kto sprowadza zdarzenie, które zagraża życiu lub zdrowiu wielu osób, albo mieniu w wielkich rozmiarach, mające postać pożaru, podlega karze pozbawienia wolności od roku do 10 lat” w przypadku działania nieumyślnego sprawcy, kara wymierzona przez sąd może wynosić od 3 miesięcy do 5 lat.

Każdy rolnik zdaje sobie sprawę z wagi dopłat bezpośrednich otrzymywanych z Unii Europejskiej. System wypłacanych dopłat związany jest m.in. z przeprowadzaniem odpowiednich zabiegów na uprawianych terenach. Użytkownik gruntów zobowiązany jest do utrzymania ziemi w dobrej kulturze rolnej - art. 2 ust 1 ustawy z dnia 18 grudnia 2003 r. o płatnościach bezpośrednich do gruntów (Dz. U. z 2004 r. Nr 6, poz. 40 ze zmianami). Naruszenie zasad określonych w akcie wykonawczym do ustawy tj. rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 7 kwietnia 2004 roku w sprawie minimalnych wymagań utrzymywania gruntów rolnych w dobrej kulturze (Dz. U. nr 65, poz. 600 ze zmianami), między innymi poprzez wypalanie arealów rolnych (§3 ust. 2) powodować może cofnięcie lub ograniczenie przez właściwe organy tej formy pomocy finansowej.

### **INNE PRZEPISY, DOTYCZĄCE WYPALANIA TRAW:**

1. Ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz. U. z 2004 r. Nr 92, poz. 880 z późn. zm.):

- Art. 124 "Zabrania się wypalania łąk, pastwisk, nieużytków, rowów, pasów przydrożnych, szlaków kolejowych oraz trzcinowisk i szuwarów".
- Art. 131 "Kto wypala łąki, pastwiska, nieużytki, rowy, pasy przydrożne, szlaki kolejowe, trzcinowiska lub szuwały podlega karze aresztu lub grzywny".

2. Ustawa z dnia 28 września 1991 r. o lasach (t. j. Dz. U. z 2005 r. nr 45, poz. 435 ze zmianami);

- Art. 30 ust. 3 pkt 3 "w lasach oraz na terenach śródleśnych, jak również w odległości do 100 m od granicy lasu, zabrania się działań i czynności mogących wywołać niebezpieczeństwo, a w szczególności: rozniecenia poza miejscami wyznaczonymi do tego celu przez właściciela lasu lub nadleśniczego, korzystania z otwartego płomienia, wypalania wierzchniej warstwy gleby i pozostałości roślinnych.

Ustawa z dnia 20 maja 1971 r. Kodeks wykroczeń Dz. U. z 1971 r. nr 12, poz. 114 z późn. zm. w art. 82 § 1 ustala wykaz czynności zabronionych

w zakresie ochrony przeciwpożarowej: „ kto nieostrożnie obchodzi się z ogniem lub wykracza przeciwko przepisom dotyczącym zapobiegania

i zwalczania pożarów, a w szczególności (...) w lesie lub na terenie śródleśnym albo w odległości mniejszej niż 100 m od granicy lasu:

- roznieca ogień poza miejscami wyznaczonymi do tego celu,
- pozostawia rozniecony ogień,
- korzysta z otwartego płomienia,

- wypala wierzchnia warstwę gleby lub pozostałości roślinne  
**podlega karze grzywny albo karze nagany.**